Tau, Pierwsze tchnienie

Halo
Siemasz
Co mnie straszysz człowieku? Gdzie się podziewałeś
Miałem spore kłopoty, nie miał mi kto pomóc więc musiałem zniknąć. Wiesz o co chodzi? Na całe 3
Co takiego?
Remedium
Co?

Poczułem raj, tam gdzie zapętla się wszechświat
Żaden poeta nie ma nazw by go przezwać
Żadna paleta nie ma barw, których trzeba
Więc olewam wszechświat i wracam na osiedla

Pokój i Dobro Bracie i Siostro - wróciłem
Ostatnie 3 lata były dla mnie jak wieczność
Wyszedłem z siebie by odnaleźć remedium
Remedium na nasze problemy, opowiem ci o tym
Ale najpierw sięgnę pamięcią do czasów gdy
Medium rozpoczynał swoja drogę.. Posłuchaj

Przeżyłem opętanie kiedy wymieniałem wachtę
To mi zachwiało fundament .. co? imprezowanie
Miałem swój kanał przerzutowy na melanżach
Przy tym myślałem ze stoję u bram wszechświata #Fatality
Miałem zainteresowania , choć mówiono mi że się nie wybije
To jak chemioterapia i łapanka - Walcz o życie!
Myślałem ze ożywiam posagi tym moim albumem , mówię :
Mój rap to ideał daje mi zarabiać mózgiem
Któregoś dnia uwierzyłem w talizman
I na 24 postawiłem jeden krok jako okultysta
Mój przewodnik to było Echo , a wrogiem Kalendarz
Każda kartka odsyłała mnie na cmentarz
Bałem się śmierci , spodziewałem się końca świata
To chyba przez ten seans spirytystyczny #zabawa
Jarałem się wszystkim co było wielkim grzechem
I wtedy medium zaczął swoje wielkie uwolnienie
Pierwsze tchnienie..

[Refren]
To moje pierwsze tchnienie!
To moje pierwsze tchnienie!
To moje pierwsze tchnienie!

Chciałem być Alternatywny Zwiastun tego widziały
Wszystkie kluby kiedy urywałem filmy
Piłem życie Do Pełna - kolejna kolejka
Nie wstydź się łez, ziomek pij jak na weselach
Miałem to ukryte miejsce gdzie wyprzedzając przeszłość
Ciąłem te sample by ujarzmić funk i moje serce
Połamania nóg - krzyczał dziadek kiedy grałem w basket
To mecz o wszystko - akcje kończę wsadem
Miałem Tribute to Rap kiedy słuchałem tych starych płyt
To był Strzał w Dziesiątkę że rapuję - Nie wmawiaj mi!
Ratuj hip-hop i Podziękuj Muzykom
że katowali instrumenty kiedy chlałeś piwo
Wydawało mi się, że znalazłem, Alternatywne Źródło Energii
Które wykreuje gwiazdę, ej. Nie Chce Się Obudzić z tego snu
Ten Medium, A Ty Co Zrobiłeś Dla Świata? Ja? Człowieku...

Geneza, odbiłem od osiedla
I ruszyłem w Nieznane odnaleźć Boga zacięła mi się
Winda Sumienia przeszukiwałem te zakamarki serca
By odnaleźć Spokój Ducha zakopany w grzechach
Teoria Równoległych Wszechświatów - napisałem na kartce

Którą położyłem obok blantów
Nie wierzyłem w Zmartwychwstanie nie wierzyłem wcale
A, romatycznie to miałem jak się zjarałem
Gdy wschodziła pierwsza Gwiazda Wieczoru
Siadałem i szukałem tych kodów by zapukać Bogu do domu
To była moja Pralnia Myśli, półmrok, każda Niewidzialna Część
Mnie jak Karuzela krążyła w kółko
Rap to moja Dzielnica Unysłu Przyjacielu
Obiekt Pożądania wielu, choć niewielu ma go w sercu
Żeglarzu, płyń prosto do portu nieba, słyszałem
To był Promień nadziei i na nowo depresja, Redial

[Refren]
To moje pierwsze tchnienie!
To moje pierwsze tchnienie!
To moje pierwsze tchnienie!

Plac pod Księżycem, tam zmówiłem pierwszą modlitwę
I zobaczyłem Graal gdy odwiedziłem świątynie
Po takiej przerwie miałem zryty beret jak Picasso
Myślałem, że ja to Hologram Zza Grobu, Van Gogh
Nastaw ucho i słuchaj, to są Drogo - Znaki
Astral jest tak wielki, że potrzebny Ci jest Nieśmiertelnik
Dostałem Nakaz Wielkości jak Piłsudski ziomek
Mam odzyskać Rząd Dusz, Kim jesteś? Wielokropek
Puść to w Eter to jest Jazzba Dźwięku napisałem ją łzami dla Was
Kałamaż zmieniłem na Łzałamaż, zaraz
Mogłem się załamać jak Matka Planeta, i tak
Przewidywałem trzęsienia ta moja Metreologika
I Zapanuje Radość powtarzałem sobie
Potem odmawiałem kolejny różaniec na kolanach, spowiedź
Nie spać, zwiedzać - to było moje motto
Sanktuaria, pielgrzymki, Izrael, Bóg to Piorunochron
Jego scenariusz to Tekst Życia, chociaż miałem Nieme Kino
Pismo Święte jak Wyrocznia - ogłosiło miłość
Jezu, znów mam Skwer pod Słońcem, wiem już
Ty jesteś moim Bogiem, Ty jesteś Remedium